Rok XII. Nr. 142 Sosnowiec, poniedziałek 24 maja 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄ... ...ólowej ...l. 7-19-66. Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; G...

Śmierć i zniszczenie w woj. Kieleckim

przyniosła straszliwa burza gradowa

31 ludzi utonęło. — Milionowe straty. — Przerwana komunikacja

KIELCE, 23. 5. (Tel. wł.) W sobotę późnym wieczorem rozszalała się nad Kielecczyzną tak straszliwa burza gradowa, jakiej najstarsi ludzie nie pamiętają. Przyniosła ona olbrzymie straty nie tylko przez spustoszenia w inwentarzu i na polach, przez zrujnowanie domów ale też przez śmierci 31 ludzi, którzy potonęli.

W kilku miejscowościach nastąpiło oberwanie się chmury, co spowodowało wylew rzek i potoków w powiatach: miechowskim, pińczowskim, olkuskim i stopnickim. Szkody olbrzymie. Wskutek straszliwej nawałnicy połączenia telefoniczne przerwane. Straty wynoszą miliony złotych.

Według informacyj, które zdołaliśmy uzyskać, w Miechowie wskutek oberwania się chmury rzeka Miechów ka zalała budynki starostwa i podmyła mur, okalający więzienie. Wśród więźniów powstała panika. Straż więzienna z trudem zdołała opanować sytuację, tłumacząc więźniom, że nic nie zagraża ich życiu.

W Książu Wielkim i Słomnikach wskutek powodzi kilkanaście domów zburzonych, a 35 pod wodą. Osiem osób, wśród których był strażak, biorący udział w akcji ratunkowej, utonęło.

Z Krakowa przybył oddział saperów, który ewakuował mieszkańców, siedzących w nocy na dachach, na deszczu wśród błyskawic i huku pioruńów.

Most na rzece Szreniawie zniszczony. Komunikacja przerwana.

Tor kolejowy na linii Miechów — Kraków w kilku miejscach podmyty. Komunikacja przerwana.

W pobliżu stacji kolejowej Tunel oberwała się skarpa, wskutek czego pociąg pospieszny 106 został wraz z pasażerami uwięziony.

Na stacji wąskotorowej Miechów—Kalina Wielka budynek stacyjny podmyty.

W Działoszycach 15 domów zburzonych przez huragan, 7 osób utonęło.

W Cudzynowicach tor kolei wąskotorowej podmyty. Pociąg wykoleił się.

Czego nie zniszczyła powódź i nawałnica, to się nie uratowało przed gradem wielkości kurzego jaja.

Jak już podaliśmy, zginęło 31 ludzi, 200 domów zniszczonych.

Na miejsce straszliwej katastrofy wyjechał wojewoda Dziadosz, celem zorganizowania pomocy.

Wielkie spustoszenia w Olkuskim

Podczas sobotniej burzy gradowej najbardziej ucierpiały okolice Ojcowa. Burza poczyniła szkody, zalewając po la aż w 10 wsiach. Oziminy zostały zniszczone doszczętnie, zboża jare w 3 proc. 27 budynków mieszkalnych i 14 budynków gospodarskich zostało zniszczonych zupełnie lub częściowo.

Grad powybijał szyby i podziurawił dachy.

W majątku ojcowskim pstrągarnia wartości kilka tysięcy złotych zniszczona.

Komunikują z wielu stron, że straty są olbrzymie.

10 samolotów dla armii

ze składek skarbowców

WARSZAWA, 23. 5. W ub. niedzielę o godz. 12 w południe na lotnisku mokotowskim odbyła się uroczystość poświęcenia i przekazania wojsku eskadry 10 samolotów ufundowanych przez pracowników skarbowych.

W uroczystości wzięli udział: p. wicepremier Kwiatkowski, podsekretarze w ministerstwie skarbu Grodyński i Świtalski, prezes zarządu głównego LOPP, gen. Berbecki, przedstawiciele lotniczych władz wojskowych LOPP., członkowie związku skarbowców z pocztem sztandarowym oraz publiczność.

Podczas uroczystości przekazania samolotów wygłosił przemówienie p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, mówiąc m. in.:

„W imieniu Naczelnego Wodza i Wojska składam serdeczne podziękowanie i chcę wyrazić najwyższe uznanie za ten akt, uwieńczony tak pięknym skutkiem. Bezwątpienia metylko forma dobrowolnych darów jest niezbędna, metylko wysiłek materialny dla budowy siły Polski jest konieczny. Niezbędne są moralne wartości spoleczeństwa, aktywny stosunek szerokich warstw, tworzenie atmosfery, któraby nas wszystkich skupiła dokoła głównego zadania. Trzeba, by nigdy nie powtórzyły się przykłady z lat Polski przedrozbiorowej, obojętny stosunek społeczeństwa do siły zbrojnej, który doprowadził do klęski.

Jestem przekonany, że coraz więcej mobilizująca się opinia publiczna, której pięknym przejawem jest akcja skarbowców, daje najlepszą gwarancję, że tych dni Polska więcej nie będzie przeżywała".

Na zakończenie uroczystości odbył się chrzest samolotów.

Straty w Chrzanowskim

CHRZANÓW, 23. 5. W sobotę popołudniu nad powiatem chrzanowskim przeszła gwałtowna burza z piorunami, ulenym deszczem i gradobiciem. Nad Jaworznem nastąpiło oberwanie chmury. Strumienie wody deszczowej podmyły tor kolejowy Chrzanów - Jaworzno na 19 km. Koło Byczyny na przestrzeni kilkadziesięciu metrów. Szczególnie groźny grad, wielkości kurzego jaja, padał w Jaworznie, wybijając szyby w wielu domach, między in. w budynku stacji kolejowej w Jaworznie. Pola i ogrody dotkliwie ucierpiały w Byczynie i Jeleniu grad wyrządził mniejsze szkody. Nad Alwernią przeciągnęła również gwałtowna burza, w czasie której połączenia telefoniczne zostały zerwane. Na przestrzeni Zabierzów — Rudawa woda z okolicznej rzeczki Brzezinki podmyła tor kolejowy, wstrzymując komunikację. Rzeka Przemsza silnie wezbrała. Podniósł się również stan wód na innych rzekach w powiecie. Władze administracyjne wydały zarządzenie ochronne.

Uroczyste podpisanie traktatu

polsko-francuskiego

PARYŻ, 23.5. Dziś w ministerstwie spraw zagranicznych w gabinecie min. Delbosa odbyło się uroczyste podpisanie polsko - francuskiego traktatu handlowego i nawigacyjnego oraz związanych z traktatem aktów dodatkowych.

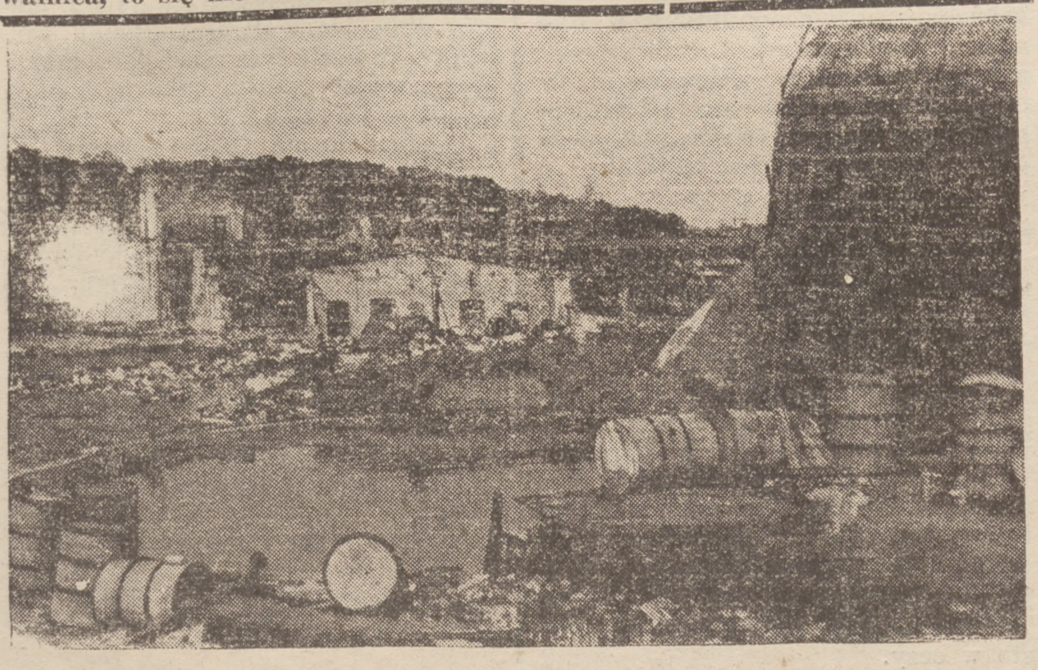
Ze strony francuskiej traktat podpisali min. spraw zagr. Delbos i min. handlu Bastide, zaś ze strony polskiej, min. Roman i ambasador Łukasiewicz.

W akcie podpisania traktatu uczestniczyli ponadto członkowie obu delegacyj do rokowań handlowych polsko - francuskich z przewodniczącymi pp. Alphand i Łychowskim oraz radca handlowy ambasady polskiej p. Stebelski i attache handlowy ambasady francuskiej w Warszawie p. Depret Bixo.

Powrót z Londynu

min. Becka

WARSZAWA, 23. 5. Dziś rano powrócił z londyńskich uroczystości koronacyjnych do Warszawy p. minister Beck.



Zdjęcie nasze przedstawia zgliszcza rafinerii spirytusu „Akwawit" w Poznaniu, która spłonęła całkowicie przed kilku dniami. Pożar powstał od uderzenia pioruna w jeden ze zbiorników spirytusu.

W obronie czci niewieściej

popełnił zbrodnię

WARSZAWA, 23. 5. W warszawskim sądzie apelacyjnym rozpatrywano sprawę Michała Bielocha z Sosnowca, oskarżonego o zabójstwo Stanisława Kozłowskiego w niezwykłych okolicznościach.

Michał Bieloch stanął w obronie pewnej panienki, którą Kozłowski wraz ze swym towarzyszem zaczepiali na ulicy.

Bieloch uderzył Kozłowskiego w twarz, ten mu oddał.

Tegoż dnia wieczorem Michał Bieloch szedł ulicą, będąc w stanie nietrzeźwym i spotkał Kozłowskiego — Wynikła nowa kłótnia, przy czym Bieloch uderzył Kozłowskiego kastetem w głowę, tak, iż uderzony upadł na ziemię.

Bieloch odszedł nie troszcząc się o los Kozłowskiego.

Cios spowodował pęknięcie czaszki i utratę świadomości poszkodowanego

Kozłowski i wprawdzie podniósł się, ale będąc w stanie zamroczenia, nie umiał trafić do domu. Słaniając się na nogach, krążył bezradnie po ulicach miasta.

W takim stanie natknął się na patrol policyjny, który go wziął za pijaka i zaprowadził do aresztu. Trzeba trafu, że i Bieloch trafił za awantury po pijanemu do tej samej celi.

Gdy zostali sami,

Bieloch zaczął znów bić Kozłowskiego, przy czym jednym z ciosów nadwyrężył mu wątrobę.

Kozłowskiego odesłano do szpitala gdzie zmarł.

Sekcja zwłok wykazała, że zarówno cios w głowę jak i uderzenie w wątrobę było śmiertelne.

Bieloch aresztowano. Został skazany przez sąd okręgowy w Sosnowcu na 7 lat więzienia.

Warszawski sąd apelacyjny wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

ZE SPORTU

Piłat zwyciężył
W BERLINIE

W Berlinie odbył się międzynarodowy turniej bokserów policyjnych z udziałem 4-ch zawodników polskich. W wadze lekkiej Górecki przegrał z berlińczykiem Krage. W wadze średniej Schellin pokonał Kurkę i Florysiaka, zajmując pierwsze miejsce w tej wadze. W wadze ciężkiej Piłat pokonał berlińczyka Send'a.

Marcelak
NOWY TALENT KOLARSKI.

W Bethune odbyły się wyścigi kolarskie o wielką nagrodę miasta, które zgromadziły elitę kolarską północnej Francji. Pierwsze miejsce zajął kolarz polski Marcelak, który wygrał wyścig 100 kilometrowy w świetnym czasie 2 godz 26 min.

Mecze tenisowe
W ZAGŁĘBIU.

W Będzinie odbył się mecz tenisowy o mistrzostwo A kl. śląskiego okręgu, pomiędzy miejscowym Hakoachem a Stadionem z Chorzowa. Mecz wygrał Stadion w stosunku 10:3 pkt.

Wynik poszczególnych gier były następujące: (Zawodnicy Stadionu na pierwszym miejscu): Gutfeld — Nachemia 6:1 6:4, Gronia — Szczęśliwy 6:0 6:2, Ajzenberg — Siński 6:4 2:6 6:5, Gmyrek — Inwald 3:6 6:4 3:6, Janik — Helberg 6:4 6:3 Kleita — Dunaj 6:0 6:0.

Gra pojedyncza pań: Kölerowa — Grundmanowa 6:1 6:1. Szymańska — Białystokówna 6:1 5:7 6:2.

Gra podwójna panów: Gutfeld, Ajzenberg — Nachemja, Dunaj 6:4 6:0, Gronia, Kleita — Brchwajc, Siński 4:6 2:6, Gmyrek, Janik — Helberg, Inwald 0:6 0:6.

Gry mieszane: Szymańska, Ajzenberg — Szolowa, Inwald 6:4 6:4. Gutfeld, Kölerowa—Białystokówna, Siński 4:6 6:0 5:3

* * *

W Sosnowcu odbył się mecz tenisowy o mistrzostwo B-klasy śląskiego okręgu, pomiędzy Unią II a miejscową Makkabią. Wygrali tenisiści Makkabi w stosunku 3:4 pkt. Wyniki poszczególnych gier były następujące (Unia na I miejscu):

Gra pojedyncza panów: Tadeuszewski — Radzik 6:4 4:6 6:2, dr. Trawiński — Koplowicz 1:6 7:9, Miernik — Hercberg 2:6 6:6, Mirosławski — Grandapfel 3:6 6:0 2:6 Romanowski — Binsztok 6:4 2:6 3:6, Łukasiewicz — Szlezyngier 6:4 6:1.

Gra pojedyncza pań: Toporkiewiczówna — Ingsterówna 6:6 5:7, Jadwiżanka — Koplowiczowa 0:6 1:6.

Gra podwójna panów: Tadeuszewski, Łukasiewicz — Radzik, Fajtelbaum 6:2 4:6 6:4, Miernik, Mirosławski — Hercberg Grandapfel 5:7 2:6.

Gra mieszana: Toporkiewiczówna, Tadeuszewski — Ingsterówna, Koplowicz 6:3 6:4, Jadwiżanka, Łukasiewicz — Koplowiczowa, Hercberg 1:6 6:4 2:5

Międzynarodowe wyścigi motocyklowe w Wielkich Hajdukach

Wczoraj na torze żużlowym „Ruchu" w Wielkich Hajdukach odbyły się międzynarodowe wyścigi motocyklowe.

Z pośród zgłoszonych zawodników zagranicznych stawili się dwaj Niemcy Rumrich i Busse i Austriak Schiefermüller. Węgier Kozma nie przyjechał.

Wyniki były następujące:

W kategorii maszyn sportowych ponad 350 cm. w finale wygrał Hennek (KTW.).

Wyścig maszyn wyścigowych specjalnych do 350 cm. odbył się w dwu przedbiegach. W finale (5 okrążeń) wygrał pewnie Busse przed Brudnym i Hennekiem.

Wyścig maszyn specjalnych ponad 350 cm. odbył się w pięciu biegach po 4 okrążenia. Każdy zawodnik startował 3 razy na punkty. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął: 1) Rumrich (Niemcy) 12 punktów, 2) Busse (Niemcy) 9 pkt. Pozostałych 3 zawodników miało po 7 pkt., wobec czego odbyła się eliminacja, w której zwyciężył 3) Schiefermüller (Austria) 4) Bathelt (Polska). 5) Baron (Polska

W wyścigu o najlepsze okrążenie dnia ze startu lotnego zwyciężył Rumrich 22.2 min. (rekord toru wynosi 17 min.) drugi Busse 22.3, trzeci Bathelt 22.9.

W wyścigu o nagrodę prezesa O. Z. M. śląsko-dąbrowskiego zwyciężył Bethlet przed Breslauerem.

Na końcu odbył się międzynarodowy wyścig po 1 zawodniku z każdego państwa (5 okrążeń). Wyścig ten wygrał Rumrich, najlepszy zawodnik wyścigów 2.03.2 min. przed Batheltem 2.06.3 min.

Mecze piłkarskie w Zagłębiu

W dniu wczorajszym odbyły się tylko trzy mecze o mistrzostwo A-klasy Zagłębia. Mecze te nie budziły większego zainteresowania, gdyż mistrz został już wyłoniony i obecnie toczy się tylko walka o uplasowanie się drużyn u czoła tabeli.

Po wczorajszych spotkaniach tabela ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Zagłębie	16	29	63:23
Czeladzki K. S.	17	23	45:24
Sarmacja	15	20	35:50
Brynica	16	19	39:30
Unia	16	18	40:24
Płomień	17	18	30:32
Solvay	17	17	26:29
Zagłębianka	18	12	33:46
Amatorski K. S.	16	10	26:47
Hakoach	17	2	11:50

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

PŁOMIEŃ — AKS. 6:2 (2:1).

Na własnym boisku Płomień pokonał Amatorski KS. z Niwki w stosunku 6:2 (2:1). Gra była naogół ciekawa.

SARMACJA—ZAGŁĘBIANKA 2:0 (1:0).

Mecz miejscowych rywali zakończył się zwycięstwem Sarmacji w stosunku 2:0 (1:0). Jedna bramka samobójcza, a drugą uzyskała Sarmacja w zamieszaniu podbramkowym. Przedmecz rezerw 1:1.

SOLVAY — HAKOACH 2:1 (1:1).

Mecz powyższy odbył się również w Będzinie. Zasłużenie wygrał Solvay w stosunku 2:1 (1:1). Bramki dla gości strzelił Malcherczyk, dla Hakoachu — Futerko. Przedmecz rezerw 3:1 dla Solvayu.

O mistrzostwo B klasy

CYNKOWNIA — TUR 6:1 (3:1).

Bramki dla Cynkowni — Zawarška i Siemiątkowski po dwie, Artur i Archman po jednej. Dla Turu prawy łącznik.

PLACÓWKA — STRZELECKI (Niwka) 4:2 (1:1).

W przedmeczu Placówka II zremisowała z Victorią (Będzin) 4:4.

CZARNI — MAKKABI 17:0 (6:0).

O mistrzostwo C klasy

ŚMIGŁY — NORDIA 9:6 (4:6).

Bramki strzelili: Gintowt — 4, Kryczek — 3, Cencek i Całka po jednej.

Mistrzostwa juniorów

W dniu wczorajszym rozpoczęły się rozgrywki drużyn juniorów o mistrzostwo Zagłębia. Wyniki spotkań są następujące:

ZAGŁĘBIE — HAKOACH 2:3 (1:0)

C. K. S. — UNIA 7:0 (1:0).

Bramki strzelili: Lira — 4. Śliwiński — 2, Łata — 1.

BRYNICA — PŁOMIEŃ 5:2

Nowy rekord Polski
ustanowił Węglarczyk w Atenach

ATENY, 23. 5. W drugim dniu międzypaństwowego trójmeczu lekkoatletycznego w Atenach odbył się jedynie rzut młotek. Zwycięstwo w tej konkurencji odniósł Czechosłowak Knotek, który rzucił 52.49 mtr. Drugie miejsce zajął Grek Nekropolus wynikiem 48.07, trzecie Polak Węglarczyk wynikiem 47.09 mtr. co jest nowym rekordem Polski.

Po drugim dniu zawodów Polska prowadziła 85 punktami przed Grecją która miała 64.5 pkt. i Czechosłowacją 57.5 pkt.

Sensacje ligowe

Ubiegłej niedzieli odbyły się trzy mecze o mistrzostwo ligi państwowej O ile zwycięstwo Cracovii nad Wartą były zgóry do przewidzenia, o tyle remis Ruchu zaskakuje trochę opinię a sensację stanowi zwycięstwo Warszawianki nad Pogonią we Lwowie. Pamiętać trzeba, że Warszawianka wystąpiła w osłabionym składzie. Jeżeli Pogoń w najbliższym już czasie nie wróci do formy z ubiegłego roku — będzie się chyba musiała pożegnać z ligą państwową.

Cracovia po zwycięstwie nad Wartą objęła prowadzenie w tabeli mając o jedną grę więcej niż jej najgroźniejsi rywale, a 14 pkt. Wisła — 12 pkt.

GARBARNIA — RUCH 1:1

Bramkę dla Ruchu strzelił Greiza, dla Garbarni — Kurz.

CRACOVIA — WARTA 2:0

Bramki strzelili: Góra i Korbas

WARSZAWIANKA — POGOŃ 1:0

Antoni Marczyński

Artystka i gajowy

Powieść filmowa

71.

— Słusznie, słusznie, — potakiwał Światopełk, trzeba go unieszkodliwić, co do tego nie ma trzech zdań. Ile to musi kosztować?

— Myślę, a co do tego niema trzech zdań również, że trzy tysiące...

— Aj waj! Pan oszalałeś?!

— Tysiąc nie łaska?

— No, niechby było tysiąc dwieście lecz więcej nie dam grosza, żebym z tego miejsca nie ruszył! — zawołał Światopełk uroczyście i na wszelkie wypadek posunął się natychmiast o krok naprzód.

Po długich targach stanęło na dwóch tysiącach.

— Z których strącam trzysta złotych zaliczki, wypłaconej temu idiocie przy podpisaniu kontraktu... Finger, wypisz czek na tysiąc siedmset i daj go panu mecenasowi za pokwitowaniem.

— A moje honorarium jako takie?

— Co, jeszcze płacić?! Niech pan jemu coś urwie dla siebie, to pańska rzecz, ile; ja już więcej bulić nie mogę, żebym z tego miejsca...

— Więc daj mi pan teraz pięć złotych, bom się zgrał do nitki, a resztę za swoje trudy postaram się wydostać od tego kmiecia.

— Tak to rozumiem, — przystał Światopełk, wręczając syndykowi wytwórni pięć „srebrników" jednozłotowych.

Nazajutrz rano adwokat Bucio odwiedził w hotelu Maćka, który co dopiero wstał i ubierał się właśnie.

— Panie Luppo, z polecenia dyrektora Koniecpolskiego, — rzekł z grobową miną, — mam przeciwko panu wnieść skargę sądową jako jaką o...

— Skargę?! A cóż ja zrobiłem?

Syndyk wytwórni „Świat - Pol Film stwierdził z przyjemnością, że niefortunny Hamlet przestraszył się nie na żarty tą naiwną pogróżką.

— Wprowadził pan w błąd wytwórnię, pozwalając się zaangażować do odgrywania ról pierwszego amanta, choć nie ma pan zielonego pojęcia o grze aktorskiej, o deklamacji, mimice i tak dalej.

— A czy oni nie wiedzieli, kogo biirą? Czy pani Ricci nie mówiła im, że jestem zwyczajnym gajowym chłopem?!

— Nic im o tym nie mówiła! O, więc pan chce się nią zasłaniać? Chce pan w ten brzydki proces wmieszać niewinną kobietę, która dała panu tyle dowodów życzliwości? Tego się nie spodziewałem, pane Luppo!

— Nie! — rzekł Maciek, zaczerwieniwszy się po uszy. — Nie będę jej podawał na świadka, choćbym miał przez to proces przerżnąć.

— Brawo! Pozwoli pan, że jako gentleman podam dłoń prawdziwemu gentlemanowi! — uścisnąwszy kordialnie dłoń Maćka, mecenas Bucio wsunął napowrót palec do nosa i w dłuższem przemówieniu bez trudu przekonał prostodusznego „Hamleta", że przez owo wprowadzenie w błąd wytwórni, dopuścił się zwyczajnego oszusta. — Nie pierwszy raz zresztą!

— Panie mecenasie, ja nigdy karany nie byłem!

— Jeszcze pan nie był karany, w to ewentualnie mogę uwierzyć.

— Więc dlaczego pan mnie obraża, mówiąc, że nie pierwszy raz i...

— A sprawa sfałszowania cudzego podpisu na wekslu, znajdującym się w posiadaniu Goldmunda? Dyrektor Koniecpolski mówił o tem.. Czy chce pan wiedzieć, ile panu sąd wlepi za te dwa oszustwa? Pięć lat kryminału

— Jezus Maria! Panie mecenasie, ja jestem niewinny!

— Naprawdę? Spójrz mi pan prosto w oczy.

— Przysięgam na wszystkie świętości!

— Ha więc dobrze uczyniłem, wstępując tutaj na własną odpowiedzialność. Bo żal mi się panu zrobiło, takie już mam miękkie serce dla artystów jako takich, i po drodze do sądu postanowiłem wpaść do pan. „Może to jednak uczciwy człowiek", pomyślałem sobie, „może da się z nim tę sprawę załatwić polubownie".

— Ale jak, jak?

— Musimy się nad tem zastanowić wspólnie, — odrzekł Bucio, wyciągając się na kanapie,— Hm, hm, hm. Możnaby to zrobić w formie listu, jaki pan wyśle do wytwórni „Świat- Pol Film". W liście tym musi pan: primo, przeprosić wytwórnię jako taką za uczyniony jej zawód; secundo prosić by nie domagała się zwrotu kosztów, na jakie ją pan naraził; tertio, formalnie zrezygnować z roli „Hamleta", która przerasta pańskie siły: quarto, prosić by wytwórnia nie skreślała pana z listy swoich aktorów i pamiętała o panu przy nakręcaniu przyszłych filmów wzamian za co zobowiązuje się pan nie wchodzić w żadne konszachty z innymi producentami filmowymi którzy, nawiasem mówiąc są skończonymi łajdakami i oszustami. Godzi się pan na te warunki?

d. c. n

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej

o swoich sprawach zawodowych

W ub. sobotę odbyło się w sali Domu Społecznego walne zebranie pod przewodnictwem p. S. Musiała (sekretarzował p. Jędrosz) Związku Zawodowego Pracowników Instyt. Ubezpieczeń Społecznych oddział w Sosnowcu.

Z Warszawy z ramienia zarządu głównego przybył na zebranie p. W. Grott, sekretarz generalny Związku, które na wstępie obrad wygłosił dłuższe przemówienie, stwierdzając silną i pewną postawę ruchu skonsolidowanych. Związków Prac. Inst. Ubezpieczeń Społecznych.

W roku prawozdawczym dzięki wspólnej akcji osiągnięto pozytywne wyniki starań. Interwencje u ministra opieki społecznej i władz naczelnych dały w rezultacie zniesienie uciążliwej komisaryjcznej obniżki, utrzymanie zwrotów szkolnych oraz

uspokojenie i poprawę w stosunkach personalnych.

Daleko również zaawansowane są starania nad stabilizacją pracowników umysłowych i objęciem przepisami służbowymi pracowników fizycznych ubezpieczeń społecznych.

Ze sprawozdania z działalności oddziału sosnowieckiego wygłoszonego przez prezesa Z. Rakiecia wynika, że w okresie ostatnich trzech lat rozbudowano do należytego poziomu wszystkie agendy związku.

Poza bardzo owocną akcją obrony interesów zawodowych pracowników Ubezpieczalni w Sosnowcu, których jest ok. 750, a z tego ok. 500 należy do związku — związek posiada własne lokale i świetlice, bibliotekę z kilkoma tysiącami dzieł, kasę samopomocy spółdzielnię spożywczą i odzieżową oraz pierwszorzędnie zorganizowany chór męski, który w ogólnopolskich zawodach w Warszawie zajął czternaste miejsce.

Chór ten społeczeństwu Zagłębia jest bardzo dobrze znany z licznych koncertów i występów przed mikrofonem Podstudia Sosnowieckiego.

Ponadto rokrocznie Związek organizuje dla swych członków kolonie wypoczynkowe w miejscowościach klimatycznych W toku swego przemówienia prezes Rakieć odczytał pisma Zarządu Powiatowego Związku Rezerwistów, Związku Strzeleckiego, Towarzystwa Przeciwgruźl. w których zarządy tych organizacji dziękują członkom i Związkowi za pomoc i finansowe poparcie, które

umożliwiło Zw. Rez. nabycie 20 karabinów i sprzętu sportowego,

Zw. Strzeleckiemu zakupno mundurów, T-wu Przeciwgr. ufundowanie jednego łóżka w szpitalu dla gruźl. Ogółem na te cele Związek przeznaczył w roku ubiegłym ponad 10.000 zł co chyba jest najlepszym sprawdzianem społecznej wartości organizacji.

Całokształt działalności związku za okres ubiegły stanowi bardzo poważny dorobek zawodowy, kulturalny oświatowy i społeczny nietylko członków i instytucji, ale również i środowiska zagłębiowskiego, gdzie związek cieszy się dużą popularnością i stanowi jedną z najsilniejszych organizacyj w Zagłębiu.

Kończąc przemówienie prawozdawcze prezes Rakieć podkreślił, że osiągnięcie tak pięknych wyników byłoby nie możliwe bez stałej życzliwości dyrekcji ubezpieczalni w osobach dyr. R. Cholewickiego, wice dyr. St. Wojciechowskiego i lekarza naczelnego dr. B. Niepielskiego, która w wielu wypadkach umożliwiła osiągnięcie konkretnych wyników starań i zabiegów związku.

Po sprawozdaniach szczegółowych wywiązała się dyskusja, w której m. in. poruszano sprawę unormowania wyrunków pracy i płacy pracowników fizycznych. Zgłoszono również szereg rezolucji domagających się m. **nie dopuszczenia do wprowadzenia podatku na rzecz samorządu w wysokości 3 proc.**

Na następny rok wybrano zarząd w składzie następującym: prezes — p. Z. Rakieć, wiceprezesi — Czakan i Zakrzewski czł. Majewski, Piechota, Mider, Wejtko, Goncerz, Krystman. Na zastępców: Pyndzyn, Kaczkowski Gębala, Jałowiecki.

Do komisji rewizyjnej pp.: Dobrowolski, Nawrocki i Jędrosz. Na zast. pp.: Krzystek, Witkówna.

Do sądu honorowego pp.: Z. Nowara, J. Pochwat, J. Kaczyński, Zieliński i M. Łukasiewicz.

Ulgi kolejowe

NA TARGI KATOWICKIE.

Wobec zwiększania się ogólnego zainteresowania się Targami Katowickimi, których otwarcie nastąpiło w tych dniach przypominamy, iż wszyscy zwiedzający Targi Katowickie, korzystają ze zniżek kolejowych w wysokości 33 proc. w obie strony. Zniżki te są wydawane na podstawie kart uczestnictwa w które zaopatrywać się można, przy stacjach wyjazdowych w Polskim Biurze Podróży „Orbis" Tow. Kolej. „Ruch" oraz w Wagoons Lits

Ponadto wszyscy zwiedzający Targi mają bezpłatny wstęp na Wystawę Radiową, urządzoną przy Targach Katowickich, mogą zwiedzać bezpłatnie Muzeum Śląskie, korzystają z 33 proc. zniżki do teatru, zniżek do kin, zaś wycieczki zbiorowe przyjezdnych korzystać mogą w Katowicach z ulgowych cen tramwajowych, hotelowych, kawiarnianych, restauracyjnych itd.

Targi trwać będą w myśl programa do 1 czerwca br.

Listonosz wiejski

ruchomym urzędem pocztowym

W dążeniu do coraz większego usprawnienia obsługi swych klientów poczta wprowadziła od dnia 1 marca br. instytucje listonoszy wiejskich.

Ponieważ z nazwy listonosz może ktoś sądzić, że pracownik ten podobnie jak listonosze w mieście doręcza tylko rozmaite przesyłki, przeto należałoby podać parę słów wyjaśnienia:

Otóż listonosz wiejski nie jest zwykłym doręczycielem, lecz pracownikiem załatwiającym wszelkie czynności placówki pocztowej - to poprostu ruchomy względnie chodzący Urząd pocztowy.

A ze tym listonosz wiejski wykonuje następujące czynności:

Przyjmuje: listy i kartki zwykłe i polecone, listy wartościowe do kwoty 200 zł. paczki do wag. 1 kg. przekazy pocztowe i wpłaty na blankiety P. K. O. do kwoty 200 zł. zamówienia i prenumeratę czasopism, telegramy, inkasuje weksle, zlecenia inkasowe, opłaty radiofoniczne, sprzedaje: znaczki, kartki pocztowe i papier listowy w kopertach ze znaczkami pocztowymi.

Doręcza: wszelką korespondencję i czasopisma, listy wartościowe do 200 zł. wartości, paczki do wagi 1 kg telegramy.

Wypłaca: Przekazy pocztowe, telegraficzne i czekowe P. K. O. do kwoty 200 zł. Renty do kwoty 200 zł.

Zrozumiałą jest rzeczą że niektóre z tych czynności dla których spełnienia pracownik ten musi przebyć kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów dziennie poczta pobiera opłaty. Opłaty zresztą minimalne wahające się w granicach od 10 do 30 groszy.

Za czynności służbowe listonoszy wiejskich poczta odpowiada tak samo jak za czynności urzędów i agencyj pocztowych.

Szajkę fałszerzy pieniędzy

zlikwidowano w Sosnowcu

W ub. sobotę został zatrzymany w Sosnowcu Marian Duda, który usiłował puścić w obieg fałszywą 5-złotówkę.

Policja udała się do jego mieszkania przy ul. Perla 19, gdzie przeprowadziła szczegółową rewizję. W komórce znaleziono zakopane matryce, łyżkę do stopu oraz inne przyrządy, zas w mieszkaniu w węglarce kilka kilogramów mieszanki metalu, używanego do wyrobu falsyfikatów.

W związku z tym policja aresztowała i przekazała władzom sądowym: Mariannę Dudę, Franciszka Dudę (ojca) oraz Bolesława Stefańskiego, którzy wspólnie fabrykowali 5-złotówki.

Wiadomości bieżące

Poniedz 24 Maj

Dziś: Joanny
Jutro: Grzegorza
Wschód słońca: 3.30
Zachód słońca: 19.37

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE: Tylko Ty.
PALACE: Grzesznik mimo woli
EDEN: Ben - Hur
RIALTO: Kaprys Markizy Pompadour

— **ZARZĄD ZJEDNOCZONEGO STOWARZYSZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. SOSNOWCA** wzywa swoich członków do licznego udziału w procesji Bożego Ciała pod sztandarem stowarzyszenia. Zbiórka w lokalu stowarzyszenia ul. Piłsudskiego 16 o godz. 10.

— **ZWIĄZEK CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W SOSNOWCU** w dniu 28 bm. urządza wycieczkę do kopalni „Niwka", celem jej zwiedzenia. Zbiórka w lokalu związku w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16 w piątek dnia 28 bm. o godz. 13. Bliższych informacyj udziela i przyjmuje zapisy biuro związku.

— **WYCIECZKA KUPIECKA.** Zarząd Związku Drobnego Kupiectwa i Przemysłu Chrześcijańskiego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, organizuje dnia 30 bm. wycieczkę dla swych członków na Targi Katowickie. Zapisy na wycieczkę przyjmuje i informacyj udziela się codziennie w lokalu związku (Sosnowiec, ul. Mościckiego 15) w godz. 9—11

— **KONCERT W BĘDZINIE** Dnia 5 czerwca br. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali prywatnego gimnazjum koedukacyjnego im. M. Kopernika w Będzinie koncert z udziałem p. Faryaszewskiej (śpiew), prof. Brachockiego (fortepian), prof. Cetnera (skrzypce). Poza tym wystąpi chór szkolny pod kierownictwem prof. Szczuckiej. Bilety w cenie od 1 do 2 zł. 50 gr. w sekretariacie gimnazjum i przy wejściu. Czysty dochód przeznaczony jest na kolonie wakacyjne dla niezamożnych uczniów i uczenic.

— **MATURZYSTKI Z GIMN. E. PLATER W SOSNOWCU.** Dnia 21 bm. zakończono egzaminy maturyczne w państwowym gimnazjum żeńskim im. Emilii Plater w Sosnowcu. Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące absolwentki Czekaj Irena, Fuchs Halina, Głąbińska Jadwiga, Grec Halina, Knapik Ligia, Kraupe Maria, Król Jadwiga, Łakno Sławomira, Mazur Janina, Marcinkowska Krystyna, Nowak Sabina, Ostrowska Barbara, Piaskowska Anna, Piechota Natalia, Plucińska Janina, Pyzikowska Barbara, Różycka Halina, Stacherska Bogumiła, Syguła Stanisława, Słotwińska Halina, Sośnierz Wacława, Szperling Irena Orbańska Krystyna, Zarębska Helena, Zygmunt Alina.

Zebranie zdunów

W SOSNOWCU.

Jak pisalismy w inspektoracie pracy w Sosnowcu została zawarta umowa zbiorowa w rzemiośle zduńskim między mistrzami i czeladnikami. W wyniku pertraktacyj zostały podwyższone płace czeladników dyplomowanych o 20 proc. i niedyplomowanych o 5 proc.

W związku z powyższym sekcja zdunów przy związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 15 w lokalu związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się zebranie wszystkich członków cechu.

„Święto żołnierza błękitnego"

ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE.

Z okazji 20-lecia wydania dekretu o utworzeniu samodzielnej Armii Polskiej we Francji, stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji organizuje w Warszawie w dniach od 4 do 6 czerwca „Święto żołnierza błękitnego" pod wysokim protektoratem Marszałka Śmigłego-Rydza. Ministerstwo komunikacji przyznało dla uczestników zjazdu ulgę 50 pr. na indywidualny przejazd z miejsca zamieszkania do Warszawy i z powrotem oraz na przejazdy masowe pociągi specjalne na warunkach przewidzianych dla pociągów popularnych. W związku z powyższym zarząd placówki Sosnowiec wzywa wszystkich byłych żołnierzy armii błękitnej do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Pociąg popularny odjeżdża z Katowic w dniu 4 czerwca po południu. Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł. 9.50 od osoby oraz zakwaterowanie 1 zł. na dobę. Zgłoszenia na przejazd pociągiem popularnym przyjmuje prezes placówki Stefan Kozera, Sosnowiec, ul. Chemiczna 6 m. 14 oraz sekretarz placówki Roch Kasprzak, kolonia Piaski, biuro główne kop. „Czeladź" do dnia 25 bm. Karty uczestnictwa uprawniające do 50 proc. zniżki indywidualnej do dnia 31 bm.

Zawiercianie, złóżcie ofiarę

NA KOLONIE LETNIE.

Jak to już donosiliśmy, przed kilku dniami, miejski komitet opieki nad dziećmi i młodzieżą w Zawierciu w okresie letnim urządza kolonie letnie dla 300 dzieci i półkolonie dla 400 dzieci - rodziców bezrobotnych i najbiedniejszych. Koszt kolonii i półkolonii obliczony został na sumę około 30.000 złotych, a niestety w tej chwili komitet nie posiada na ten cel ani jednej złotówki.

Pewną część tej sumy komitet zamierza zebrać wśród miejscowego społeczeństwa. W tym celu komitet zwraca się za naszym pośrednictwem do tych wszystkich, którym nie był obojętny los bezrobotnych w ciągu zimy i na doraźną dla nich pomoc świadczyli przez 5 miesięcy zimowych, by i obecnie zechcieli złożyć jednorazową ofiarę na kolonie letnie, które zostaną urządzone dla poratowania zdrowia najbiedniejszej dziatwy szkolnej.

Komitet apeluje do litościwych serc zawiercian, pracujących i zarabiających z jakiegokolwiek tytułu, by zechcieli oni na cel kolonii zadeklarować jednorazowo jedną piątą część tego, co złożyli na pomoc zimową.

Kto wygrał na loterii?

W sobotnim ciągnieniu loterii państwowej padły następujące główne wygrane:

Dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 93029

Zł. 15.000 nr. 39702

Zł. 10.000 na n-ry: 96103 170772

Zł. 5.000 na n-ry: 16593 165708 166903 173761.

Zł. 2.000 na n-ry: 13841 14905 26439 42285 67149 84240 107155 107727 111427 117443 151719 152753 168325 173093 180656.

Zł. 1.000 na nr-y: 34076 41658 44534 49615 69897 70567 60699 79004 86998 98036 98520 105919 131071 138706 146747 153151 165589 167231 185364 190663 194073.

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 na nr. 174529.

Zł. 10.000 na nr-y: 158452 186516.

Zł. 5.000 na nry: 11015 14277 59615 66057

Zł. 2.000 na n-ry: 20750 38064 526698 55763 59552 93167 107746 108766 134664 152068 162457 181034.

Zł. 1.000 na nr-y: 3866 3902 177724 19335 26226 27930 31972 43019 45634 62945 70486 71358 74816 83618 94156 96558 102801 112236 113174 113534 119146 152433 166641 171251 176760 180246 185060

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 24 maja.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.33 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt. 7.25 Parę informacyj. 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół 11.30 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Koncert chóru 12.30 Od warsztatu do warsztatu. 12.50 Dziennik południowy 13.00 Przerwa 15.00 Wiadomości gospodarcze 15.15 Koncert solistów (płyty) 16.55 Wszystkiego po trochu 16.15 Skrzynka językowa 16.30 Płyty 17.00 Warszawa współczesna 17.15 Koncert z wystawy radiowej 17.45 Odczyt 18.00 Pogadanka aktualna 18.10 Wiadomości sportowe 18.20 Płyty 18.40 Program na jutro 16.50 Organizacja bezpieczeństwa pracy 19.00 Audycja strzelecka 19.30 Muzyka taneczna 20.45 Dziennk wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Wojny trojańskiej nie będzie 22.00 Koncert symfoniczny 23.05 Programy lokalne.

KATOWICE.

Poniedziałek, 24 maja.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka ludowa 7.10 Wiadomości bieżące 7.35 W rytmie walca 11.30 Audycja dla szkół. 13.15 Muzyka lekka i taneczna 13.58 Wiadomości giełdowe. 16.15 Płyty gramofonowe. 16.40 Koncert popularny. 18.20. O kontakt ze sportowcami polskimi ze Śląska Opolskiego 18.50 Płyty gramofonowe 18.45 Program na jutro.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 25 maja

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny 7.10 Parę informacyj 7.55 Muzyka z płyt gramofonowych 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Płyty gramofonowe. 12.40. Dziennik południowy. 12.55 Skrzynka rolnicza 15.00 Wiadomości gospodarcze 15.15 Polska Kapela Ludowa 16.00 Stolica i jej sprawy. 16.10 Życie kulturalne stolicy 16.15 Skrzynka PKO. 16.30 Lekkie piosenki 17.00 Dni powszednie państwa Kowalskich. 17.15 Koncert solistów 17.50 Skrzynka zażaleń. 18.10 Po trojmeczu lekkoatletycznym 18.20 Ptaki w muzyce 18.45 Program na jutro 19.00 Dyskutujmy. 19.20 Muzyka angielska. 20.00 Rozmowa muzyka ze słuchaczem. 20.15 Madame Buterfly — opera. 23.00 Programy lokalne

Antoni Hram

UPIORNA NOC MIŁOŚCI

Współczesna powieść sensacyjna

(Streszczenie początku powieści).

Dwom inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wynaleźć maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna ta, jak ją nazwali „beha", została im wykradziona przez członków wywiadu ościennego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.

Przy wynalazcach pozostała tylko mała, ale najważniejsza część maszyny. Powtórna próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grzywaka, w którego willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.

Na plan całej tej afery wpadł jedynie student Rutecki.

---o---

74)

— Nie wolno nam zapominać, panie komisarzu — mówił dalej Michniewicz — że anonim oskarża Burskiego o podwójne morderstwo. Dlatego odszukanie Krynickiej, która może dostarczyć dowodów, odnośnie rzekomego zamordowania Haczewskiego, jest sprawą niezmiernie ważną. I z tych to względów przychodzę do przekonania, że nie możemy zwlekać ani godziny z aresztowaniem Burskiego, o ile choć jeden z zawartych w liście szczegółów potwierdzi się w czasie przeprowadzonej rewizji. — Musimy działać i to natychmiast.

— Jestem do dyspozycji pana sędziego — odparł Bednarski, przyjmując służbową postawę.

ROZDZIAŁ XXVIII.

„Przyjacielskie" porachunki.

Krótkofalowa stacja nadawcza działała sprawnie. Lanicki odczytywał z niewielkiej kartki treść przygotowanego szyfru i wysyłał go na falach eteru w świat, nie obawiając się, aby wyrazy i całe zdania alfabetu Morsea mogły przepaść w bezkresie. Gdzieś daleko przy odbiorniku siedzi inny człowiek i chwyta pilnie wystukane kreski i kropki.

Lanicki był z siebie zadowolony. Obecna jego kryjówka, w podziemiach starego zamku, była wymarzoną „bazą operacyjną", jak mówił w chwilach przystępu dobrego humoru, który ostatnio rzadko go bardzo opuszczał.

— Trzeba wszystko wziąć w swoje ręce, to interes pójdzie jak należy — powiedział teraz, ukończywszy nadawanie depeszy.

— Pan szef ma talent — zauważył siedzący opodal Rachfil Guterman.— Na to trzeba się urodzić...

— Sądzisz więc, że te wszystko przychodzi mi z wielką łatwością? — zapytał szef, zapalając papierosa. — To się grubo mylisz, mój Rachmilu. Sam talent nie jest wszystkim; trzeba nietylko umieć, ale i chcieć pracować. A wam się wszystkim nie chce i własne próżniactwo osłaniacie rzekomym brakiem talentu. Tutaj nawet nie talent jest potrzebny, lecz trochę sprytu, ostrożności i dużo, dużo dobrych chęci. Widziałeś przecież, jak szybko potrafiłem naprawić to wszystko, co popsułeś przez niewłaściwe podchodzenie do sprawy.

— No tak, bo panu szefowi to jakoś samo się wszystko składa — schlebiał mu przebiegły Rachmil, pragnąc równocześnie usprawiedliwić swoje zaniedbania i niedociągnięcia.

— Samo.. samo.. — mruczał Lanicki, udając nadąsanego, choć w gruncie rzeczy słowa Rachmila mile łechtały jego wygórowaną ambicję.— Dlaczegóż to wam nie się samo nie zrobi?.. Trzeba pracować, panie Guterman — dodał z rzadkim u niego, dobrodusznym uśmiechem. — A grunt to dobrze opracowany plan działania.

Zechciej tylko się zastanowić, ile zdołałem zdziałać od wczoraj — podjął na nowo. — Odkryłem waszą kryjówkę, udaremniłem ucieczkę Haczewskiemu, zainstalowałem tutaj swą stację i, co najważniejsze, przemyśliwałem we wszystkich szczegółach plan dalszego postępowania. Mianowicie zagwarantowałem sobie powodzenie aż na dwuch frontach naraz.

Zaciekawiony Guterman z dobrze udanym podziwem spoglądał w szeroką, nalaną twarz swojego szefa, pragnąc dowiedzieć się wszystkich szczegółów jego zamierzeń.

— Dziś wracam do Poznania — mówił dalej Lanicki. — Odbędę krótką, ostateczną rozmowę z Krynicką.— Spodziewam się, że nastraszona przeze mnie zdołała wymóc na Burskim to wszystko, co nam potrzebne. Jeśliby jednak tego nie zdołała uczynić, polecę jej zwabić go na przejażdżkę w naszą okolicę. Tak romantyczny młodzieniec, jak on, bardzo chętnie odbędzie spacer do ruin starego zameczyska. A tu już wiesz...

Rachmil z chytrym uśmiechem skinął głową.

— Będziemy ich mieć obydwu — ciągnął znów szef wywiadu. — Na skutek przesłanej przed chwilą szyfrowej depeszy, będziemy mieć zapewnioną pomoc. Nie trudno więc będzie tych panów przetransportować na właściwe miejsce, gdzie nie będziemy musieli liczyć się z tylu niebezpieczeństwami, jakie czyhają tutaj na nas, zarówno ze strony samej policji, jak i wywiadu. Damy tym jegomościom do dyspozycji odpowiednie laboratoria i potrafimy ich zmusić do posłuszeństwa. Dosyć już bowiem tego niefortunnego i niebezpiecznego uganiania się za tą przeklętą „behą". Cóż ty na to? — spojrzał pytająco na swego podwładnego.

— Wypada mi tylko podziwiać tę niezwykłą łatwość, z jaką pan szef rozwiązuje tak trudne zagadnienia — schlebiał mu przebiegły Rachmil, choć w gruncie rzeczy doznał uczucia strasznego zawodu. Nie ulegało bowiem najmniejszej wątpliwości, że perspektywa tej zawrotnej sumy, jaką spodziewał się otrzymać za wykradzenie aparatu, oddala się od niego coraz bardziej, a Rachmil, z właściwą swej rasie chciwością, pragnął pieniędzy, dużo pieniędzy...

Nic więc dziwnego, że chociaż pozornie okazywał przesadny zachwyt nad genialnym planem swojego szefa w duszy knuł nowy podstęp, nową zdradę. Nie może przecież dopuścić, aby ta ponętna sumka, jaką tam, w centrali wyznaczono za dostarczenie tego cudownego aparatu, miała tak łatwo przejść do kieszeni szefa.

Ale o tym miał czas jeszcze pomyśleć. Na razie, okazując szefowi całkowite oddanie i zachwycając się jego planami, chciał zdobyć jaknajwięcej potrzebnych mu wiadomości.

— Co radzisz uczynić ze Świdrem — spytał nagle Lanicki, zmieniając nieco temat rozmowy.

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.